

Dystrybucyjny skandal

Data publikacji: 17.03.2006 0:00



brak zdjęcia

Przy ulicy Wałowej w Cieszynie znajduje się przemysłowa nieruchomość, która nie jest wykorzystana. Władze miejskie opracowały projekt utworzenia tam centrum edukacji socjalnej.

Stworzenie takiego centrum, choć ze wszech miar wskazane, sporo jednak kosztuje. Wyliczono, że około 4.758 tysięcy. Takiemu wysiłkowi finansowemu miejski budżet nie podoła, postanowiono więc wystąpić o środki unijne, dokładnie o 3.550,5 tys. złotych. Inwestycje z funduszy strukturalnych w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego są bowiem dofinansowywane w wysokości 75 procent kosztów. Merytorycznie projekt Cieszyna został oceniony pozytywnie, znalazł się bowiem na siódmym miejscu. Zarząd Województwa Śląskiego postanowił jednak dofinansować tylko sześć projektów i cieszyński spadł z listy. Można by rzec: trudno, z pustego nawet Salomon nie należy.

Rzecz jednak w tym, że kiesa działań skierowanych na zdegradowane obszary miejskie, przemysłowe i powojkowe wcale pusta nie jest! Pozostało w niej około 3.569 tys. złotych, a zatem nieco więcej niż kwota, o którą występował Cieszyn.

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego **Rajmund Pollak** nazwał decyzję Zarządu Województwa skandaliczną dyskryminacją miasta Cieszyna i skierował w tej sprawie interpelację do marszałka województwa **Michała Czarskiego**.

Zdaniem radnego, niewykorzystanie środków w pełnej wysokości grozi ich utratą. - Czy członkowie Zarządu będą odpowiadali własnym majątkiem i własnymi oszczędnościami - pyta - kiedy nierozdysponowana kwota po prostu przepadnie?

Głęboko zawiedziony jest również zastępca cieszyńskiego burmistrza **Włodzimierz Cybulski**. - *Niestety, nie jedyny to przykład, kiedy to leżący na peryferiach województwa Cieszyn zostaje wypchnięty z listy przez miejscowości leżące bliżej siedziby województwa.*

Zdaje się o tym świadczyć także inny przykład. Na piątym miejscu listy do dofinansowania znalazła się otóż Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, która dostanie ponad 4.741 tysięcy złotych, choć w ocenie merytorycznej w pierwszej dziesiątce jej nie ma...